

odpustu u św. Bartłomieja w Gdańsku nadmieniał o kilku humorystycznych scenach, przytaczając także wyjaśnienie przez ks. Tischnera na początku kazania słowa „odpust”:

Zaapelował po prostu do wszystkich zebranych, aby w ramach odpustu „odpuścili sobie” zawrotne tempo życia [s. 220].

O rekolekcjach wielkopostnych w kościele pw. Najświętszej Marii Panny w 1995 roku napisała red. „Dziennika Bałtyckiego” Izabela Greczanik-Filipp (zm. w 2007 r.). Podobnie notatki spisane podczas rekolekcji w Katedrze Oliwskiej z 24 i 25 marca 1986 r. odtworzył Stefan Figlarowicz, a Kazimierz Kotowicz podzielił się także refleksjami z kilku innych jeszcze rekolekcji głoszonych przez Księdza w Gdańsku i Gdyni.

W IV części tomu znalazły się także trudno dziś dostępne wywiady przeprowadzane z ks. Tischnerem na łamach prasy lokalnej i seminaryjnej, niektóre z nich są kserokopiami oryginałów. Adam Kinaszewski zapoznał z fragmentami scenariusza filmowego z „7 grzechów głównych – po góralsku”. Wiele wspomnień osobistych wraz z dokumentacją pobytów ks. Tischnera w Gdańsku i na Kaszubach zamieścił w obszernym tekście redaktor tomu Józef Borzyszkowski, urozmaicając go licznymi zdjęciami i kserokopiami korespondencji.

Refleksje filozoficzne, głęboko humanistyczne myśli ale i osobiste wspomnienia przynoszą kolejne teksty arcybiskupów: Józefa Życińskiego i Tadeusza Goćłowskiego, biskupa Tadeusza Pieronka oraz kardynała Stanisława Dziwisza.

Część V tomu stanowią kserokopie wybranych dedykacji, nekrologów, pożegnań i fragmentów z pierwszych stron gazet po śmierci ks. Józefa Tischnera. Liczne ilustracje, fotografie i notatki Stefana Figlarowicza, dokumentalisty duszpasterskiej działalności ks. J. Tischnera na Turbaczu i w Oliwie są niewątpliwą zaletą tomu. Otwierające bądź zamykające poszczególne części wiersze ks. Janusza Pasierba są swoistą inkrustacją, ponadto dopełniają treści zamieszczone we wspomnieniach.

Władysław Pilarczyk
***Bednarscy – społecznicy
i życzliwi sponsorzy***

Tadeusz Z. Bednarski, *Krakowskim szlakiem rodu Bednarskich*, Kraków 2007, 252 s., 164 il., 2 tabl. genealogiczne

W naszym roczniku w VI n-rze z 2004 r. Tadeusz Z. Bednarski przybliżył postać swego pradziada w artykule prezentującym sylwetki regionalistów: *Wojciech Bednarski (1841–1914) lokalny patriota Podgórza*. Pod koniec 2007 r. ukazała się obszerna rodzinna saga, również autorstwa Tadeusza Z. Bednarskiego – *Krakowskim szlakiem rodu Bednarskich*, nawiązująca tytułem do bardzo cennej, a i też uhonorowanej wyróżnieniami serii „krakowsko-szlakowej” o wybitnych malarzach Młodej Polski – Malczewskim, Stanisławskim, Wyczółkowskim, Axentowiczu, Fałacie i Mehofferze, odnotowanych zresztą na tych łamach.

Ostatnia książka T.Z. Bednarskiego ukazuje dzieje jego rodziny w powiązaniu z uміłowanym Krakowem na przestrzeni od 1865 r. tj. pojawienia się w Krakowie (w obecnych jego granicach) jego przodków ze strony ojca – wspomnianego Wojciecha

Bednarskiego – pedagoga, i Józefa Retingera (1849–1897) – prawnika. Wojciech Bednarski zasłużył się miastu jako wybitny pierwszy dyrektor szkół ludowych w Podgórzu, działacz społeczny – radny i twórca towarzystw samopomocowych i kulturalnych oraz przede wszystkim twórca parku miejskiego, jaki jeszcze za jego życia otrzymał decyzją Rady Miasta jego imię, a który to park uchodzi za pierwsze w tej części Europy działanie ekologiczne, przekształcające martwy kamieniołom w obszar pełen drzew i krzewów.

Drugi pradziad autora, wspomniany Józef Retinger jako adwokat był radnym w Krakowie, a w młodości autorem sztuk teatralnych, później fachowych opracowań prawa wekslowego, plenipotentem i przyjacielem Władysława hr. Zamoyskiego, dla którego brawurową licytacją dóbr zakopiańskich w maju 1889 r. nabył je, ratując ten obszar od dostania się w obce ręce, a potem przygotował wywód prawniczy, poświadczający niezbywalne polskie prawa do pięknego Morskiego Oka w Tatrach. Gdy sprawa sporu o Morskie Oko stanęła we wrześniu 1902 r. przed międzynarodowym trybunałem w austriackiej stolicy Styrii, Grazu, już Józef Retinger nie żył, ale w oparciu o opracowane przez niego dokumenty – *Spór o Morskie Oko* („Czas”, 1893, wiosna), dziadek autora książki – dr Tadeusz Bednarski (1868–1932), prawnik przygotował materiał obrońcy strony polskiej (Zamoyskiego) – prof. Oswaldowi Balzerowi, uczestniczył w historycznej wizji lokalnej przy Morskim Oku i reprezentował stronę polską jako plenipotent Zamoyskiego, a równocześnie jako członek Wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego. Miłością do ojczyznej ziemi wykazał się dr Bednarski kolejny raz, gdy – wobec możliwości przejścia Szczawnicy w obce ręce – kontynuował sprawę wykupu Szczawnicy dla Adama hr. Stadnickiego, który to proces doprowadził do szczęśliwego końca w 1909 r. Los dr. Tadeuszowi Bednarskiemu sprzyjał i doszedłszy do pewnej zamożności, mógł uczestniczyć – jako członek wspomagający i mądry prawniczy doradca – w zarządach lub radach 15-stu towarzystw lub stowarzyszeń. Pisał wnuk, autor książki: „Wszędzie tam, gdzie sponsorowanie czy tylko składka członkowska służyły społecznym, szlachetnym celom – dziadka nie brakło”. To po dziś dzień – na murze cegielkowym Wawelu, przy wejściu od ul. Podzamcze są cegielki z 1921 r. fundacji Polskiego Towarzystwa Handlowego Spółka Akc. Kraków, którego to Towarzystwa dr Bednarski był twórcą, dyrektorem i najważniejszym akcjonariuszem. Z jego kasy i inicjatywy ufundowano 7 (!) cegiełek wawelskich. Podczas I wojny światowej, gdy kolegiacie św. Anny w Krakowie zagrażało zderzenie z kopuły mosiężnych blach, Bednarski wziął udział w delegacji do Wiednia i swoim prawniczym składnym wywodem o małej użyteczności wojskowej skorodowanych latami blach, zabytek ocalił. Dla tegoż kościoła fundował z żoną Heleną z Retingerów świecznik w 30-lecie zawarcia małżeństwa, a sama żona wyszywała ornaty z pięknymi wzorami. Po śmierci męża, Helena Bednarska jako wiceprezeska komitetu i znacząca udziałowczyni, przekazała Armii Polskiej samolot sanitarny „św. Urszula” fundacji pedagogicznych zakładów urszulańskich. To brat dra Tadeusza – prof. Adam Bednarski (1869–1941), wykładowca UJK we Lwowie, w naukowych wydawnictwach krakowskich zostawił istotny ślad swej wiedzy okulistycznej, a z bratem drem Tadeuszem współtworzył Fundację im. Wojciecha Bednarskiego na dalszy rozwój Parku.

Ojciec autora Józef Bednarski (1903–1975), chrześniak hr. Zamoyskiego, absolwent młodej wówczas uczelni krakowskiej – Wyższego Studium Handlowego w swej pracy dyplomowej przewidywał Europejską Wspólnotę Gospodarczą; ożenił się z Ireną, córką Zygmunta Ziembickiego (1880–1954), znakomitego kupca krakowskiego z zakresu galanterii

piśmienniczej i złotych piór światowych marek oraz właściciela sprzedażnej galerii malarzy, w tym też Młodej Polski i był przyjacielem Jacka Malczewskiego. Józef Bednarski, po 1956 roku wpisał się w pejzaż Krakowa jako społeczny działacz ruchu „Społem”. Jego synowie – Tadeusz (ur. 1934) i Marek (ur. 1939) podtrzymywali rodzinne tradycje „nowodorskie”, kończąc to zasłużone Liceum, studiowali w Krakowie, stając się w swych wyuczonych fachach dobrymi specjalistami. Marek z żoną Zofią pracowali na Śląsku, utrzymując z Krakowem serdeczne stosunki, Tadeusz – w dziennikarstwie krakowskim, jako publicysta spraw kulturalnych – recenzent książek i wystaw, autor materiałów o wybitnych polskich twórcach odwiedzających Kraków w przeszłości zaborowej, a po odejściu na emeryturę – wraz z żoną Zofią, lekarzem medycyny przemysłowej i konsultantem ZUS, stali się twórcami cyklu „krakowskim szlakiem” młodopolskich malarzy, cyklu wspomnianym na wstępie. Należy też przypomnieć, że Zofia i Tadeusz wpisali się w pejzaż Krakowa, jako fundatorzy, za co m.in. są obdarowani tytułem Honorowego Kustosza Biblioteki Jagiellońskiej; Liceum im. W. Bednarskiego darowali portret pradziada, kościołowi oo. Kapucynów – puszkę na komunikanty, wspierali wydawnictwa... Obecna książka – *Krakowskim szlakiem rodu Bednarskich* ukazała się na półwiecze pracy autora. Gratulujemy.

Mariusz Nowak
Monografia
Oleśnickich herbu Dębno

Jacek P i e l a s, *Oleśnicy herbu Dębno w XVI–XVII wieku. Studium z dziejów zamożnej szlachty doby nowożytnej*, Kielce 2007, 504 s.

Historycy podejmujący problematykę warstw elitarnych Rzeczypospolitej Obojga Narodów, przyjęli z dużym zainteresowaniem, obszerną, pracę Jacka Pielasa zatytułowaną *Oleśnicy herbu Dębno w XVI–XVII wieku. Studium z dziejów zamożnej szlachty doby nowożytnej*. Jest ona wynikiem zmuśnej, wieloletniej kwerendy wielu zasobów archiwalnych nad pozycją społeczną i gospodarczą tego wpływowego – w okresie wskazanej epoki – rodu z terenów północnej Małopolski¹.

Powyższa książka stanowi dowód na silnie rozwijający się w ostatnich latach nurt badawczy, podejmujący dzieje wielkiej własności ziemskiej na ziemiach polskich w okresie nowożytnym². Prezentują one pełne spektrum aktywności politycznej i społeczno-

¹ Autor jest młodym pracownikiem naukowym Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach. W swym dotychczasowym dorobku posiada, m.in. 2 publikacje zwarte oraz 14 artykułów naukowych. Do jego najbardziej znaczących osiągnięć badawczych należą, m.in.: *Kariery pisarzy grodzkich w województwie sandomierskim w pierwszej połowie XVII wieku*, „Almanach Historyczny”, 2005, t. VII, s. 95–117; *Spoleczne i majątkowe aspekty małżeństw w rodzinie zamożnej szlachty w XVII wieku na przykładzie Oleśnickich herbu Dębno*, [w:] *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, pod red. H. Suchojada, Warszawa 2001, s. 127–137.

² Por. np. *Między monarchią a demokracją. Studia z dziejów Polski XV–XVIII wieku*, pod red. A. Suchoni-Grabowskiej i M. Żaryny, Warszawa 1994; A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź 1998.